

8. Ostatnia sesja Ligi Narodów

System zbiorowego bezpieczeństwa ukształtowany w wyniku I wojny światowej okazał się nieskuteczny i nietrwały. Wysiłki Ligi Narodów utworzonej w 1920 roku z inicjatywy prezydenta USA Woodrow Wilsona nie zapobiegły wybuchowi w 1939 roku nowego konfliktu. W ostatniej, nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ligi, jaka odbyła się w Genewie w grudniu 1939 roku wzięła udział także delegacja polska. Tematem obrad była sytuacja powstała w związku z atakiem ZSRR na Finlandię. Wobec faktu, iż Zgromadzenie Ligi nie przeprowadziło wcześniej dyskusji nad agresją Niemiec na Polskę, sesja grudniowa mogła stać się dla rządu gen. Sikorskiego pierwszą okazją do przedstawienia na forum Ligi Narodów stanowiska w tej sprawie. Niestety, ostrożna postawa mocarstw zachodnich i pełna obaw polityka władz Szwajcarii uniemożliwiły sformułowanie przez Polskę jednoznacznego oskarżenia dotyczącego III Rzeszy. W tej sytuacji przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Graliński wygłosił 14 grudnia przemówienie, w którym pominął kwestię polsko-niemiecką, koncentrując się na generalnym potępieniu wszelkich wojen agresywnych i wyrażając solidarność z zaatakowanymi Finami. Jego intencje zostały jednak odczytane, a wystąpienie spotkało się z powszechnym zrozumieniem. Sesji przysłuchiwał się przybyły specjalnie do Genewy sędziwy Ignacy Jan Paderewski, dla opinii międzynarodowej symbolizujący od początków 20. wieku nieugiętą walkę o niepodległość Polski.

Podczas grudniowych obrad Zgromadzenie Ligi podjęło decyzję o wykluczeniu ZSRR z grona członków Ligi, co było faktem, który w najmniejszym stopniu nie wpłynął na przebieg wydarzeń II wojny światowej.



Delegacja polska na sali obrad Zgromadzenia Ligi; drugi od prawej Sylwin Strakacz, delegat Polski przy Lidze Narodów, trzeci Kazimierz Trębicki, konsul generalny RP w Genewie, czwarty Ignacy Jan Paderewski, piąty Zygmunt Graliński, szósty Jan Modzelewski, były poseł RP w Szwajcarii, delegat Polskiego Czerwonego Krzyża w tym kraju.